

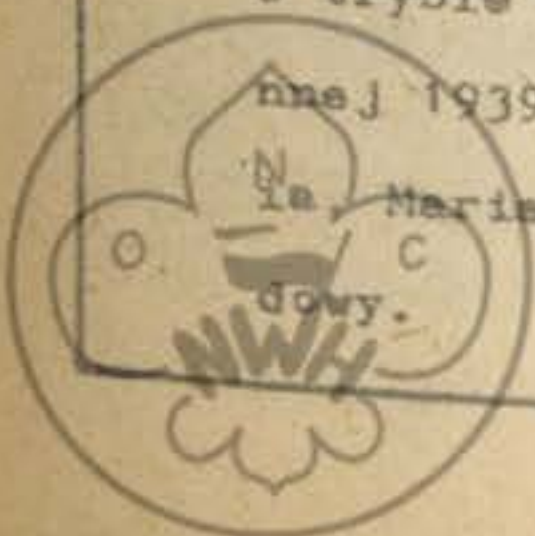
◀ Od redaktora ▶

Rośnie ilość książek, artykułów i innych wydawnictw poświęconych historii naszego ruchu. Publikacje wydawane przez poszczególne jednostki organizacyjne ZHP są ważnym wkładem w poznanie dziejów harcerstwa. Warto, trzeba koniecznie dbać o to by egzemplarze okazowe tych wydawnictw trafiały do ważniejszych bibliotek a także do Biblioteki GK ZHP i zbiorów naszego Zespołu. Łatwiej będzie wtedy zainteresowanym dotrzeć do poszczególnych pozycji, łatwiej będzie je można propagować.

Oczekujemy na materiały do "Informatora". Stać się on winien pismem wszystkich harcerskich komisji historycznych a także wszystkich zainteresowanych historią harcerstwa.

W następnym numerze opublikujemy m.in. : Informacje o trybie przyznawania Medalu "Za udział w wojnie obronnej 1939", Bolesław Leonhard: Katastrofa statku Chaconia, Marian Miszozuk: Dokumenty i materiały z lat odbu-

dowy.



URZĘDOWE

SPRAWOZDANIE

z V Spotkania Przewodniczących i Sekretarzy Chorągwiowych
Komisji Historycznych - 8-12.06.1983 r. O p o l e

Spotkanie odbyło się w dniach 8-12.06.br. w Opolu. Wzięło w nim udział łącznie około 60 osób, w tym przedstawiciele 33 Chorągwiowych Komisji Komisji Historycznych. Z pozostałych 16 Komisji jedynie 4 usprawiedliwiły swą nieobecność: Biała Podlaska, Nowy Sącz, Suwałki, Wrocław a aż 12 nie zawiadomiło zespołu Historycznego CK ZHP o swej nieobecności: Białystok, Ciechanów, Elbląg, Jelenia Góra, Lublin, Olsztyn, Ostrołęka, Piotrków, Siedlce, Skierniewice, Włocławek, Zamść. Spotkanie odbyło się w ramach organizowanej w tym samym czasie przez Chorągiew Opolską ogólnopolskiej imprezy związanej z 70-tą rocznicą powstania Harcerstwa w Niemczech.

W związku z powyższym uczestnicy spotkania obok roboczej narady w dniach 9-10 czerwca, uczestniczyli w następujących imprezach:

8.06 - spotkali się w Turawie przy ognisku z byłymi działaczami ZHP w Niemczech.

9.06 - uczestniczyli w Sympozjum poświęconym historii ZHP w Niemczech.

11.06 - brali udział w otwarciu stałej ekspozycji Harcerstwo Polskie w Niemczech w Muzeum Czynu Powstańczego na Górze św. Anny i w Manifestacji harcerzy pod Pomnikiem Czynu Powstańczego.

Tego dnia również spotkali się przy ogniskach z harcerzami, którzy brali udział w zlocie zorganizowanym przez Chorągiew Opolską.

*

Przebieg narady roboczej był następujący:

9.06 - wieczorem uczestnicy narady spotkali się z dh Krzysztofem Piotrowiczem - Z-cą Naczelnika ZHP.

Dh Piotrowicz przedstawił zebranym sytuację w ZHP na tle sytuacji społeczno-politycznej w kraju.

Omawiając problemy związane ze zbieraniem materiałów dotyczących historii ZHP Naczelnik zwrócił uwagę na współpracę Chorągwiowych Komisji Historycznych z zespołami młodzieży starszej. Ta współpraca jest konieczna ze względu na ciągłość realizacji podjętych prac. Odpowiadając na pytanie dotyczące statusu powstających coraz liczniej Kręgów Seniora, Naczelnik polecił przygotowanie projektu odpowiedniego zapisu do Statutu Związku, który będzie przedstawiony na najbliższym Zjeździe.

10.06 - odbyło się zebranie plenarne, które zagała dh Głowińska omawiając korzystny układ połączenia spotkania przedstawicieli Komisji Historycznych z imprezą opolską tzn. 70-lecie Harcerstwa w Niemczech i Manifestacją na Górze św. Anny.

Następnie przystąpiono do omawiania spraw bieżących. Stwierdzono że:

- przepływ materiałów informacyjnych jest utrudniony, gdyż nie wszyscy członkowie Komisji Historycznych podali swoje adresy, a materiały przesyłane na adres Komend Chorągwi nie zawsze skutecznie docierają do adresatów,
 - wiele Komisji Historycznych nie nadesłało ankiet /z 49 nadeszło tylko 27/,
 - znikoma ilość Komisji nadesłała plany wydawnicze,
 - współpraca z MAW-em nie układa się najlepiej, gdyż plany wydawnicze stale ulegają zmianie, są znaczne opóźnienia w wydawaniu poszczególnych pozycji.
- dh Głowińska i dh Miszczuk podali do wiadomości zebranych aktualny plan wydawniczy MAW na 1983 i 1984 r. oraz pozycje wydane w 1983 r. przez ZH GK ZHP, które będą przekazane członkom Komisji,
- nakłady są bardzo małe, gdyż fundusze są niezwykle skromne,
 - zamówienia na wydawnictwa MAW-u należy wysyłać na adres MAW-u Dział Handlowy, ul. Konopnickiej 6, Warszawa,
 - dh Miszczuk zwrócił uwagę na obowiązujące prawo autorskie /przy przedrukach dokonywanych lokalnie/ i obowiązujące przepisy. M.in. wszelkie wydawnictwa lokalne muszą być zgłaszane do Zespołu Wydawniczego CK ZHP.
- Dalej dh Głowińska omówiła wnioski z poprzedniego spotkania w Śródborowie, m.in.:
- sprawa reorganizacji Komisji Historycznej - będzie ona związana z ogólną reorganizacją GK, zmianą struktury itp.,
 - sprawa tytułu Seniora. Należy ograniczyć ilość wniosków /do około

3-ch z chorągwi/. Należy temu tytułowi nadać odpowiednią rangę i
oprawę /odznaka, legitymacja, wpis do księgi itd./.
Pozostałe tematy zostały uwzględnione i ujęte we wnioskach.

*

Po omówieniu spraw bieżących w 6 zespołach makroregionów omawia-
no następujące problemy:

1. Historia Pogotowia Wojennego Harcerzy
2. Współdziałanie Chorągwiowych Komisji Historycznych z przedstawi-
cielami różnych pokoleń instruktorów zainteresowanych historią,
a związaną z młodymi historykami.

*

W czasie dyskusji plenarnej zespoły przedstawiły wnioski:

I. Historia Pogotowia Wojennego Harcerzy

1. Z uwagi na brak pełnej wiedzy o charakterze i okresie dzie-
łania Pogotowia Wojennego celowym jest przekazanie przez Ze-
spół Historyczny GK podstawowej dokumentacji źródłowej zwią-
zanej z tym tematem Komendom Chorągwi i Komisjom Historycz-
nym.
2. W celu zgromadzenia, możliwie największej ilości materiałów
historycznych o działaniu Pogotowia Wojennego należy wyko-
rzystać wszelkie dostępne metody pracy jak: prasę lokalną,
rozgłoszenie radiowe i telewizyjne w regionach, ogłoszenie kon-
kursu na wspomnienia, zainteresowanie tą tematyką odpowied-
nich komórek w wyższych uczelniach, wprowadzenie do progra-
mów zbiorów harcerskich spotkań z uczestnikami Pogotowia Wo-
jennego.

3. Proponuje się opracowanie schematu ankiety dla członków Po-
gotowia Wojennego i ogłoszenie jej w prasie harcerskiej, biu-
letynie Zespołu Historycznego GK /propozycja ankiety w mater-
iałach Makroregionu Południe i Północ/.

4. Dla spopularyzowania akcji proponuje się wykorzystanie Maga-
zynu Telewizyjnego Harcerzy "Kraś" oraz poczynić próby wpro-
wadzenia zagadnienia do programu "Świadkowie" w telewizji.

5. Uczestnictwo w Pogotowiu Wojennym powinno dać możliwość wystą-
pienia z wnioskiem o nadanie medalu "za wojnę obronną 1939".
Informacje o sposobach ubiegania się o to odznaczenie powin-
ny być podane w prasie.

II. Rozszerzenie zakresu działania Komisji Historycznych w Hufcach
i Chorągwiach.

1. Dla zapewnienia ciągłości prowadzenia prac historycznych na-
leży dążyć do włączania do składów Komisji Historycznych prze-
stawicieli różnych pokoleń instruktorów i zainteresować hi-
storią harcerstwa młodych historyków spoza harcerstwa.
2. Jednym z podstawowych celów działania Komisji Historycz-
nych powinno być kształtowanie świadomości harcerskiej m-
łodzieży. W związku z tym należy:
 - udzielać pomocy w prowadzeniu kronik,
 - zachęcać do prowadzenia pamiątników,
 - propagować kolekcjonerstwo o tematyce harcerskiej,
 - organizować konkursy na najlepszą kronikę, kolekcję.
3. Do programów kursów instruktorских należy włączyć wiedzę
o podstawowych elementach warsztatu pracy historyka oraz
wprowadzić sprawność historyka harcerstwa.
4. Spowodować wprowadzenie do programów zajęć w Ośrodkach Do-
skonałania Kadr Pedagogicznych tematyki dotyczącej harcer-
stwa. W tym celu wskazany byłby kontakt z kuratoriami lub
z Ministerstwem Oświaty i Wychowania.
5. W celu zachęcenia młodzieży do włączania się do prac his-
torycznych należy zastanowić się nad atrakcyjnymi formami
przekazywania historii oraz umożliwić młodym publikowanie
na łamach prasy harcerskiej artykułów i opracowań o tema-
tyce harcerskiej.
6. Celowe jest, aby działalność Komisji Historycznych i wyni-
kające w tym zakresie obowiązki Komend Chorągwi były tema-
tem odpraw komendantów Chorągwi.

III. Wnioski dotyczące współpracy w ramach makroregionów.
Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że współpraca między Ko-
misjami w ramach makroregionu ma charakter doraźnych przedsię-
wzięć wspólnych, przeważnie bilateralnych, w miarę aktualnych
potrzeb i w większości Komisji takie są propozycje na przysz-



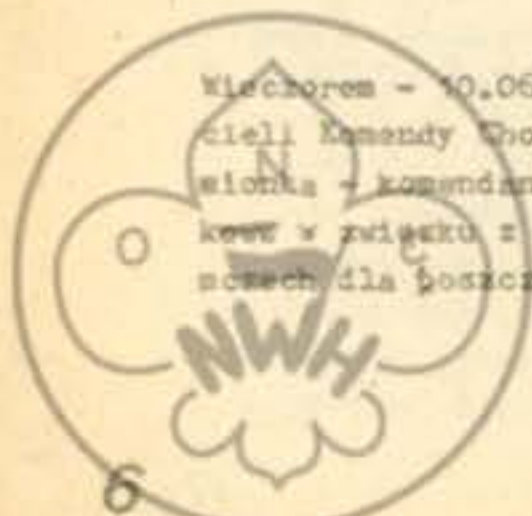
zość. Wnioski w grupie I, II i III zebrane zostały i opracowane na podstawie przekazanych przez makroregionalnych wniosków, które znajdują się w ZM GKH ZHP.

IV. Wnioski inne

1. Zbierać materiały opisowe i fotograficzne do opracowania przewodnika po miejscach upamiętniających walkę i śmierć harcerzy w okresie 70-lecia ZHP /dh hm Maria Zychowska - Tarnów/
2. Do programu szkolenia centralnego należy wprowadzić formy współpracy i wykorzystania seniorów w pracy drużyny, szczeni, hufca /dh hm PL Zbigniew Duszota - Warszawa/.
3. Wojskowa Akademia Polityczna w Warszawie chciałaby wydać katalog odznak harcerskich. Należy pomóc GK ZHP /dostarczenie danych o odznakach, ich ustanowieniu/. Kontaktować się należy z mgr Kazimierzem Madejsem w Warszawie, ul. Banacha 2, kod 00-913/.
4. Gdańsk proponuje opracowanie materiałów wykazujących fałszywość zarzutu w stosunku do hm Lucjana Cyłkowskiego o działalności konfidenckiej.
5. Region Dolnośląski proponuje spowodowanie spotkania we Wrocławiu w celu udzielenia pomocy w nawiązaniu współpracy 4-ch Chorągwi i powstania wspólnej Komisji Historycznej /dh hm PL Zdzisław Nowak - Wałbrzych/.
6. Postarać się, aby w bibliotekach zorganizowane zostały działy harcerskie. Powinno się w tym celu przeprowadzić rozmowy między jednostkami harcerskimi w terenie a bibliotekami regionalnymi /dh hm PL Andrzej Rembalski - Kielce/.

*

Wielkopolska - 10.06.br. - odbył się kominek z udziałem przedstawicieli Komendy Chorągwi Opolskiej. W czasie kominka dh Krystyna Kosińska - komendantka Chorągwi Opolskiej, przekazała Medale Pamięt-kowe w związku z obchodami 70-rocznicy powstania Harcerstwa w Niemczech dla poszczególnych Chorągwi.



archiwum

Adresy Przewodniczących Komisji Historycznych w Kom. Chorągwi

1. Białka Podlaska
Stenislav Kaluza, 23-400 Białka Podlaska, Al. 1000-lecia 25/33
2. Białystok
Jan Gworalowski, 15-011 Białystok, ul. Leszczyńska 44 m.21
3. Bielsko Biala
Kom. Chor., 43-300 Bielsko Biala, ul. Sobieskiego 132
Dh Aniela Libionka, 43-300 Bielsko Biala, ul. Głęboka 16 m.10
4. Bydgoszcz
Jan Głodek, 85-318 Bydgoszcz, ul. Nowotki 7 m.77
5. Chełm
Teodor Gregorkiewicz, 22-300 Krasnostaw, ul. Odrzy 29 m.21
6. Ciechanów
Kom. Chorągwi, 06-410 Ciechanów, ul. Wyzwolenia 12
7. Częstochowa
Lucjan Lewandowski, Częstochowa, ul. S-ści Pawlików 20
8. Elbląg
Kom. Chorągwi, 83-300 Elbląg, ul. Kosynierów Odcyńskich 61
9. Gdańsk
Teodor Deląg, 80-828, ul. Za Murami 2
10. Gorzów
Witold Karpyza, 66-400 Gorzów, ul. Sikorskiego 69 m.5
11. Jelenia Góra
Kom. Chorągwi, 50-600 Jelenia Góra, ul. 15 Grudnia 36
12. Kalisz
Hieronim Osieński, 63-300 Pleszew, ul. Osiedlowa 4 m.10
13. Katowice
Hanna Brok, 40-871 Katowice, ul. 1000-lecia 5 m.35
14. Kielce
Andrzej Rembalski, 25-008 Kielce, ul. Staszica 1
15. Konin
Alicja Sadowska, ul. WP 18, Konin - Archiwum Wojewódzkie 100
62-510 Konin, ul. Górnicza 2 m.2
16. Koszalin
Henryk Dziurdz, Koszalin, ul. Podgórze 61 m.6

127. Kraków

Stefan Górniewicz, 3030-334 Kraków, ul. Staszica 44 m.30

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Kraków, ul. Bracka 11 m.31

128. Katowice

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Katowice, ul. Grunwaldzka 17

129. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

130. Lublin

Gracjan Górniewicz, 2130-331 Lublin, ul. Armii 7

131. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

132. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

133. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

134. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

135. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

136. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

137. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

138. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

139. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

140. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

141. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

142. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4

143. Łódź

Gracjan Górniewicz, 3131-332 Łódź, ul. Grunwaldzka 99 m.4



archiwum

- 3 -

34. Rzeszów

Czesław Deraż, 35-045 Rzeszów, ul. Obr. Stalingradu 37 m.2

35. Siedlce

Stanisław Szostak, 02-936 Warszawa, ul. Bonifacego 36 m.71

36. Sieradz

Tadeusz Traczyk, 98-200 Sieradz, ul. Reymonta 20

37. Skierniewice

Kom. Chorągwi, 96-100 Skierniewice, ul. Armii Ludowej 30

38. Słupsk

Stanisław Kiejdo, 76-200 Słupsk, Al. 3 Maja

39. Suwałki

Maria Kapuścińska, 16-400 Suwałki, ul. E. Plater 20a m.9

40. Szczecin

Jerzy Ebert, 70-350 Szczecin, ul. Matejki 16 m.9

41. Tarnobrzeg

Mariusz Kowalik, 37-400 Nisko, ul. Rzeszowska 4 m.33

42. Tarnów

Maria Zychowska, 33-100 Tarnów, ul. Krasińskiego 29 m.34

43. Toruń

Eugeniusz Pawłowski, 87-100 Toruń, ul. Grunwaldzka 30

44. Wałbrzych

Zdzisław Nowak, 58-309 Wałbrzych, ul. Kruczkowskiego 24 m.7

45. Warszawa

Roman Murany, Konstancin-Jeziorna, ul. Środkowa 7a

46. Włocławek

Kom. Chorągwi, 87-800 Włocławek, Pl. 1 Maja 11/13

47. Wrocław

Adam Kiewicz, 51-657 Wrocław, ul. Kazimierska 27 m.2

48. Zamość

Kom. Chorągwi, 22-400 Zamość, Rynek Wielki 5

49. Zielona Góra

Wiesław Cieśla, 60-525 Zielona Góra, ul. Ptasia 42 m.118

Uwaga! Prosimy o nadawanie uwag i uzupełnień.

B I O G R A M

Nazwisko poprzednie nazwisko

Imię /używane/ imiona pozostałe

Imię ojca imię matki

Pseudonimy

Data urodzenia miejsce urodzenia

Posiadany stopień harcerski i instruktorski

Daty nadania stopnia harc. i instruktorskiego

Specjalność harcerska

Zawód - wyuczony gdzie i kiedy

- specjalność

- wykonywany

Dorobek zawodowy /ważniejsze prace, jakie i gdzie/

Dorobek wydawniczy /napisane książki i publikacje - data wydania/,
tytuł, wydawca

Przebieg służby harcerskiej:

- data wstąpienia złożenia przyrzeczenia

- przynależność do drużyn:

- pełnione funkcje /gdzie i kiedy/

- odbyte i prowadzone obozy i kursy /gdzie i kiedy/, funkcje na nich
pełniona/

Inna praca w ruchu młodzieżowym /jaka, gdzie, w jakim charakterze/
.....

Posiadane odznaczenia /państwowe, zawodowe, harcerskie i młodzieżowe/
.....

.....

.....

Zainteresowania /hobby/:

Adres zamieszkania: Nr kodu Miejscowość

ulica Nr m



10
archiwum

♦ MATERIAŁY ♦

Marian Miszczuk

DOKUMENTY I MATERIAŁY Z LAT ODBUDOWY

■ Część 1: Wrzesień - grudzień 1944

Rozpoczynamy cykl, w którym pragniemy udostępnić wybór materiałów dotyczących odbudowy ZHP w latach 1944-1945. Nie ma możliwości opublikowania na łamach "Harcerstwa" bardziej szczegółowej pracy; prezentujemy jedynie wybór fragmentów artykułów prasowych i dokumentów urzędowych dotyczących tego tematu.

Odrodzenie się ZHP na przełomie lat 1944/1945 było dowodem siły i żywotności harcerstwa. Mimo olbrzymich strat osobowych poniesionych w czasie wojny, już we wrześniu 1944 roku działały jednostki harcerskie /1 i 2/. Nie stawiano wówczas pytania: czy odbudować harcerstwo?, ale jaki ma być kształt ideowy ZHP /3 i 4/. Zasadnicze znaczenie miały akty resortu oświaty PKWN, który do odbudowy ZHP podszedł w sposób całkowicie jednoznaczny.

1. Tu Chorągwie ZHP. /fragment/

11 września 1944 r. wszystkie drużyny Białegostoku spędziły przy oczyszczaniu miasta z gruzu. Całodzienny zarobek z tej pracy przeznaczony został dla walczącej jeszcze wtedy Warszawy.

Na Tropie. 1945 nr 1, s. 9.



2. Z terenu. Młodzież w odbudowie przemysłu. /fragmenty/

Około 700 harcerzy i członków Związku Walki Młodych ochotniczo pracuje w brygadach robotniczych... Niedawno odbyła się konferencja harcerska specjalnie poświęcona zagadnieniom przemysłu. Na konferencji jednomyślnie zapadła uchwała, że harcerze będą brali czynny, ofiarny udział w odbudowie Polski.

... Harcerze przygotowują broszurę pt. "Jak harcerze budowali Polskę".

Walka Młodych. Organ Związku Walki Młodych. 1944 nr 27, s. 7.

3. Okólnik z dnia 25 października 1944 r. /Nr 1196/II/44/ w sprawie organizacji młodzieży szkolnej. /fragment/

We wszystkich klasach szkół średnich oraz wyższych klasach szkół powszechnych mają być niezwłocznie powołane do życia i przez opiekunów klasowych, szczególnie otoczone opieką organizacje młodzieżowe w charakterze kół Czerwonego Krzyża i Harcerstwa. Po utworzeniu się tych kół należy powiązać je organizacyjnie z Polskim Czerwonym Krzyżem oraz odradzającym się harcerstwem...

Kierownik Resortu Oświaty
Dr S. Skrzyszewski

/Tekst pierwszego opublikowanego dokumentu Resortu PKWN dotyczący harcerstwa. Uwzględniono zmiany zawarte w erracie/.

Dziennik Urzędowy Resortu Oświaty. 1944 nr 1-4, s. 27-28.



4. Mieczysław Walczak: Harcerze idą nowym szlakiem. /fragmenty/

...w miastach, miasteczkach i wioskach powstają drużyny harcerskie. Z zakamarków, szuflad i skrzyń powyciągane, pojawiają się na bluzkach i czapkach harcerskie lilijki i krzyże. Harcerze przystępują do pracy. Powstają drużyny harcerskie wszędzie - samodzielne, przy Związku Walki Młodych, przy Organizacji Młodzieży TUR. Już w najbliższym czasie zaczną funkcjonować Komenda Główna Związku Harcerstwa Polskiego i skupi pod swoją komendą wszystkich harcerzy, by ich poprowadzić nowym szlakiem, szlakiem walki dla Polski demokratycznej.

...Het za frontem w wyzwolonym Białymstoku, harcerze, którzy najszybciej w Polsce rozbudowali swą organizację do paru tysięcy członków, urządzili dwudniowe porządkowanie miasta z gruzów, zakończone wspólnym ogniskiem. Warszawscy harcerze przejęli w swoje ręce kolportaż gazet na Pradze i mimo pocisków artyleryjskich i szrapneli docierają wszędzie z najnowszymi wiadomościami. Harcerze z Mińska już zabrali się do roboty, choć niejednokrotnie silny ostrzał artyleryjski zmuszał ich do przerywania zbiórek. W Lublinie harcerze w przededniu święta Niepodległości, wieczorem, przy asyście grup nieharcerskich przechodniów wypisywali na murach "Niech żyje Wojsko Polskie".

Walka Młodych. Organ Związku Walki Młodych. 1944 nr 23, s. 5.



5. Okólnik z dnia 20 grudnia 1944 r. Nr I O-2694/44 w sprawie organizacji młodzieży na terenie szkół.

Jednym z ważniejszych czynników wychowania społecznego w szkole jest udział młodzieży szkolnej w organizacjach młodzieżowych. W odradzającej się Polsce powołany został do nowego życia Związek Harcerstwa Polskiego. Resort Oświaty przywiązuje dużą wagę do tego, aby objął on znowu działalnością swoją szkołę wszelkich stopni i rodzajów. Dyrekcja i Kierownictwo szkół oraz nauczycielstwo zechcą współdziałać z organami Związku Harcerstwa Polskiego, ułatwiając i popierając pracę harcerskich drużyn szkolnych. Umiejętnie zorganizowane i należycie kierowane, mogą one stać się skutecznym środkiem wychowania czujnego, zdyscyplinowanego, świadomego swoich zadań, wysoce moralnego, patriotycznego i demokratycznie myślącego obywatela.

Za Kierownika Resortu Oświaty

/-/ B. Biedowicz

Dziennik Urzędowy Resortu Oświaty. 1944 nr 1-4, s. 36-37.

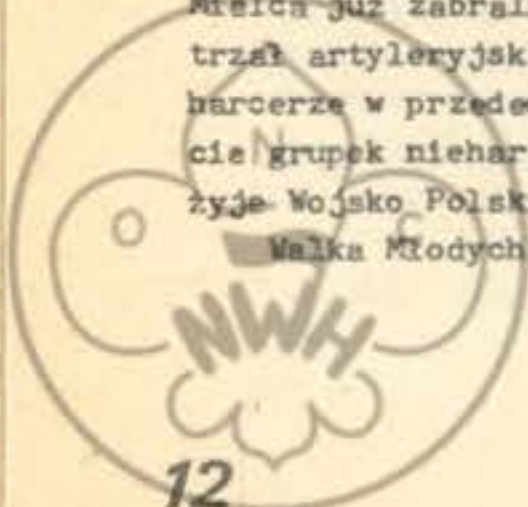
■ Część 2: 30 grudnia 1944 - 10 stycznia 1945

Zywiółowa odbudowa w ostatnich czterech miesiącach 1944 r. jednostek organizacyjnych harcerstwa do szczebla chorągwi włącznie wskazywała wyraźnie, iż podobnego procesu oczekiwać należy po wyzwoleniu okupowanych jeszcze wówczas ziem polskich. Zarówno, resort oświaty jak i ZWM nie mogłyby tym procesem bezpośrednio kierować. Biorąc to pod uwagę, a także różne uwarunkowania polityczne, postanowiono odbudować formalnie niezależny ZHP, którego władze centralne podlegałyby resortowi oświaty. Wydane 30 grudnia zarządzenie nadało organizacji prowizoryczny status /6/. ZHP zachowywał imponującą liczbę, bez których byłoby nie do przyjęcia przez gros kadry instruktorskiej, a jednocześnie miała to być organizacja inna - szczególnie pod względem ideologicznym.

Powołana Tymczasowa Naczelna Rada Harcerska była zależna od resortu oświaty i składała się zarówno z instruktorów jak i osób które dotychczas w pracach harcerstwa udziału nie brały /7/.

W czasie pierwszego plenarnego posiedzenia INRH oprócz innych dokumentów przyjęto Regulamin INRH, który regulował prowizorycznie strukturę i organizację naczelnych władz harcerskich. Pewne jego niejednoznaczności wynikały z faktu, iż Regulamin był wzorowany - a częściowo stanowił jednoznaczne odwzorowanie - statutu ZHP z 1936 r. /8/.

Teksty - według brzmienia oryginałów.



archiwum

6. Zarządzenie Kierowników resortów Administracji Publicznej i Oświaty z dnia 30 grudnia 1944 r. o przywróceniu do życia Związku Harcerstwa Polskiego Stowarzyszenia Wyższej Użyteczności.

W uznaniu konieczności dania podstaw organizacyjnych dla wychowania młodzieży metodami harcerskimi i przygotowania jej w ten sposób do świadomej czynnej i ofiarnej służby dla demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej, zarządza się co następuje:

1. Zepchnięte w podziemia przez okupanta Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności, Związek Harcerstwa Polskiego, powołuje się z powrotem do życia jawnego.

2. Jako Tymczasową Władzę Naczelną Związku Harcerstwa Polskiego powołuje się Tymczasową Naczelną Radę Harcerską, składającą się 10-24 osób. Kierownik Resortu Oświaty ustalać będzie szczegółowo ilość członków Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej, powoływać ich i odwoływać. Oprócz powołanych w powyższy sposób członków Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej, w skład jej wchodzić będą 2 delegaci kierownika Resortu Oświaty, którzy spełniać będą funkcję inspektorów dla spraw harcerstwa.

3. Tymczasowa Naczelna Rada Harcerska uchwali regulamin swej działalności. Regulamin ten określi w szczególności sposób powoływania Naczelnictwa, ilość jego członków i podział czynności między nimi.

Osobny regulamin określi tymczasową organizację Okręgów i Obwodów Związku Harcerstwa Polskiego.

Regulaminy powyższe zatwierdza kierownik Resortu Oświaty.

4. Dla wykonania stałej kontroli nad działalnością Związku Harcerstwa Polskiego kierownik Resortu Oświaty wyznacza swego delegata.

Delegat ten bierze udział w posiedzeniach tymczasowych władz Związku Harcerstwa Polskiego z prawem weta przeciwko decyzjom władz.

W razie złożenia weta sprawę rozstrzyga ostatecznie Kierownik Resortu Oświaty.

Kierownik Resortu Oświaty:

/-/ Dr Stanisław Skrzyszewski

Kierownik Resortu Administracji
Publicznej:

w.z. /-/ mgr Adam Ostrowski

/Tekst za "Wiadomościami Urzędowymi Naczelnictwa ZHP" w innych wystąpiły błędy/.

Dziennik Urzędowy Resortu Oświaty. 1945 nr 1-4, s. 15.

Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa ZHP. 1945 nr 1, s. 5.

Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. 1945 nr 1

s. 24.

7. Zarządzenie Kierownika Resortu Oświaty z dnia 30 grudnia 1944 r. /Nr I.O. 2939/44/ o ustaleniu liczby członków Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej i powołaniu jej składu osobowego:

Na podstawie zarządzenia Kierowników Resortów Administracji Publicznej i Oświaty z dnia 30 grudnia 1944 r. o przywróceniu do życia Związku Harcerstwa Polskiego:

1/ liczbę członków Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej ustalam tymczasowo na dziesięć.

2/ Na członków Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej powołuję obywateli: Piotra Greniuka, Halinę Jacuńską-Ogrodzińską, Witoldę Jurkiewiczową, Mieczysława Walczaka, mgr Tomasza Liedke, mgr Tadeusza Nawrockiego, prof. Stanisława Nowakowskiego, Michała Sajkowskiego, Kazimierę Świętochowską, Stanisława Wieczorka.

M.p.

Kierownik Resortu Oświaty:

/-/ Dr Stanisław Skrzyszewski

Dziennik Urzędowy Resortu Oświaty. 1945 nr 1-4, s. 16.

Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa ZHP. 1945 nr 1, s. 2.

Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. 1945 nr 1, s. 24.

8. Regulamin Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej /przyjęty jednogłośnie na I plenarnym zebraniu odbytym w Lublinie 10.01.1945 r./.

/Fragmenty/

I

§ 3. Tymczasowa Naczelna Rada Harcerska

a/ rozstrzyga sprawy ideowe Związku,

b/ uchwała regulaminy Walnego Zjazdu, Naczelnej Rady Harcerskiej, Komisji Rewizyjnej Związku, Sądów Harcerskich Związku oraz regulamin wewnętrzny Związku,

Regulaminy powyższe zatwierdza Minister Oświaty.

c/ zatwierdza budżet Naczelnictwa ZHP,

d/ przyjmuje dwumiesięczne sprawozdania Naczelnictwa ZHP,

e/ wybiera spośród siebie drogą wyborów Naczelnictwo w składzie:

1/ Przewodniczącego ZHP, 2/ Wiceprzewodniczącego ZHP, 3/ Sekretarza Generalnego, 4/ Skarbnika, 5/ Naczelnika Harcerzy, 6/ Naczelniczki Harcerki, 7/1 członka,

- f/ mianuje Szefa Głównej Kwatery /męskiej i żeńskiej/, Komendantów Chorągwi oraz hufcowych,
- g/ decyduje o sprzedaży nieruchomości,
- h/ rozstrzyga odwołania Zarządów Oddziałów od decyzji Naczelnika/czki/,
- i/ ustala wysokość opłat organizacyjnych,
- j/ zatwierdza sprawozdanie dwumiesięczne Naczelnictwa /.../.

II

§ 16. Przewodniczący ZHP

- a/ kieruje pracami ZHP, a w szczególności TNRH i Naczelnictw,
- b/ jest przełożonym Naczelnika Harcerzy i Naczelniczki Harcererek,
- c/ reprezentuje ZHP na zewnątrz,
- d/ decyduje w innych sprawach nie zastrzeżonych dla innych władz ZHP. Wiceprzewodniczący ZHP zastępuje w razie nieobecności w pracach Przewodniczącego ZHP.

§ 17. Naczelnik Harcerzy - Naczelniczka Harcererek

- a/ kieruje pracą organizacyjną harcerzy - harcererek,
- b/ są odpowiedzialni przed Naczelnictwem i Przewodniczącym ZHP,
- c/ podpisują korespondencję zewnętrzną Głównych Kwater.

REGULAMIN NACZELNICTWA

III

§ 24. Naczelnictwo składa się z 7 osób wybranych przez Tymczasową Naczelną Radę Harcerską spośród jej członków, oraz z dwóch przedstawicieli Ministra Oświaty.

§ 25. Naczelnictwo

- a/ kieruje pracą Związku,
- b/ czuwa nad przestrzeganiem statutu, uchwał Walnych Zjazdów, uchwał Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej i regulaminów przy czym ma prawo uchylania decyzji władz organizacyjnych, niezgodnych ze statutem, uchwałami Walnych Zjazdów, Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej i regulaminami,
- c/ wydaje w sprawach dotyczących całości ZHP regulaminy, przepisy, zarządzenia z zastrzeżeniem praw TNRH,
- d/ przygotowuje budżet ZHP,
- e/ sporządza dwumiesięczne sprawozdania z działalności ZHP dla TNRH,
- f/ nadzoruje gospodarkę finansową ZHP,

- g/ decyduje o kupnie i obciążeniu nieruchomości, przyjmuje delegaty i adasowizję, administruje majątkami ZHP, zaciąga zobowiązania,
- h/ rozstrzyga wnioski okręgów i obwodów ZHP i nadziera nad ich działalnością,
- i/ używa pieczęci głównej ZHP.

Archiwum Głównej Kwatery ZHP.

Akta Naczelnictwa

WSPOMNIENIE

O drzewnie harmonistycznej ś.p. Jadwidze Wierzbiańskiej, drużynowej i Drużyny Harcerskiej w Krakowie, naczelniczki Głównej Kwatery Harcererek w latach 1934-1937.

Złogoniem, zabiegani, niejednokrotnie nie dostrzegani, ale coraz tak przytłaczająco zbliżani się do jaśnienia życia i tylko coraz częściej do jaśnienia pojęć, muszą do refleksji i do własnego rozważania się zrywać, do wspomnień, do przeżyć, jakie na nich ciążyły i w nich się ukazywały.

Szefowa Jadwiga Wierzbiańska, Naczelniczka Głównej Kwatery Harcererek i przede wszystkim ukochanej drużynowej, poruszyła niejednoharcerskie serce. Harcyści, którzy się z nią zetknęli, mieli możliwość poznania jej dobroci, szlachetności, jej ogromne zdolności organizacyjne, jej sympakcji i pogody, które nigdy jej nie opuszczały.

Do Harcerstwa Jadwiga Wierzbiańska, która w 1917 r. w 1919 r. została drużynową i żeńskiej Drużyny Harcerskiej w Krakowie. Drużyna ta składała się z dziewcząt pochodzących z różnych szkół i środowisk, panowała w niej nadzwyczaj serdeczna, przyjazna atmosfera. Ziołki, pierwsze w Krakowie obozy harcererek pod nazwą "Ziołki" miały ogromny, niezaprzeczalny wpływ na kształtowanie charakteru, wyrobienie poczucia odpowiedzialności, odwagi, gotowości do poświęceń i potrzebujących pomocy.

W 1926 r. Jadwiga Wierzbiańska, już po ukończeniu studiów prawniczych, rozpoczęła pracę w Katowicach. Był to czas, kiedy Śląsk - dopiero w 1922 r. dołączony do Macierzy po 600 latach obcego panowania - pilnie wymagał integracji z Polską i usunięcia śladów długowiekowej germanizacji. Wówczas wojewoda śląski Michał Grażyński uważał, że

instruktorzy harcerscy najlepiej trafią do serc śląskich i dokonają pełnego zbratania młodzieży śląskiej z młodzieżą całej Polski. Pomimo lat kryzysowych dawał im możliwość objęcia różnych stanowisk w administracji i szkolnictwie. Dłna Dzidzia, pracując w urzędzie wojewódzkim, objęła stanowisko Komendantki Chorągwi Śląskiej. Był to okres niezwykle intensywnego rozwoju harcerstwa na Śląsku. Okres w którym Dłna Dzidzia pełniła tę funkcję, odznaczał się bardzo szczególnym rozwojem Organizacji Harcererek. Kładło się wtedy wielki nacisk na problem kształcenia starszyny, uległy nowemu opracowaniu próby na stopnie instruktorskie, próby młodzieży starszej, powstawały drużyny specjalistyczne, rozwijało się harcerstwo wodne, szubownictwo, powstawały zręby harcerskiego pogotowia, które odegrało tak ogromną rolę w okresie wojennym.

Wybitna osobowość Dłny Dzidzi i zdolność współżycia z innymi spowodowały, że w 1931 r. na Walnym Zjeździe, została wybrana Naczelniczką Głównej Kwatery Harcererek.

W czasie wojny Dłna Dzidzia czynnie organizowała tajne nauczanie, utrzymując kontakty z instruktorkami zaangażowanymi w najrozmaitszych pracach Polski Podziemnej.

Po wojnie podjęła pracę nauczycielską w Zespole Szkół Ekonomicznych w Krakowie - pozostając w niej do emerytury. Cały czas utrzymywała żywy kontakt nie tylko z dawnymi swymi wychowankami, z byłymi instruktorkami harcerskimi, ale również z młodszym pokoleniem harcerskim, gotowa zawsze do służenia radą i pomocą.

Jakże wiele jej zawdzięczamy. W swoich gawędach i wypowiedziach zawsze wskazywała właściwą drogę służbie Bogu, Ojczyźnie i bliźnim. Z jej odejściem nie powinien zginąć piękny wzór postaci, która w doskonały sposób zrealizowała ideał pełnego człowieczeństwa. Jadwiga, którą od dziesiątków lat jej przyjaciele i bliscy nazywali Dzidzią, nie godziłaby się z żadnym takim słowem w tej chwili, które byłoby pożegnaniem. Wierzyła głęboko, jak wielu z nas, w świętych obcowanie i dlatego uwolniona od ziemskich cierpień, jest tu razem z nami obecna, pełna pokoju, pogodna, najpogodniejsza.

Słowa ubogie, które wypowiem, są przeznaczone dla nas, mają wyrazić nasze uczucia, podziw i szacunek wobec Jej osoby. Jest potrzebą ludzkiego serca powiedzieć w tym punkcie granicznym między ludzkim czasem a wiecznością takie słowa, które byłyby świadectwem naszego zafascynowania niezwykłością Twojego wielkiego ducha.

Ludzi i zdarzenia można oceniać z pozycji krótkiego czasu i z perspektywy dziedzictwa długiego trwania. Jadwiga Wierzbiana, od najwcześniejszych lat związana z harcerstwem, była Naczelniczką Ha-

rcerek w latach 1931-1938, była wybitną naczelniczką, moim zdaniem najwybitniejszą w historii harcerstwa. Ta wspaniała osobowość obdarzona szczególnym charyzmatem wielkiej przewodniczki zaważyła na historii harcerstwa, wpłynęła na jego niezwykle rozkwit w tamtych latach.

Od tego czasu pozostała legendą wśród dawnych harcererek i harcerzy. Jej nazwisko jest zapisane w dziedzictwie długiego trwania. Bo przecież dzieje Drugiej Rzeczypospolitej doczekają się jeszcze sprawiedliwej oceny, a w tych dziejach harcerstwo ma swoją świetną kartę.

Ale nasze świadectwo wykracza poza ramy historiografii. Tu zebrał się przyjaciele, którzy wysłał o Tobie, Dzidziu, w kategoriach bardziej osobistych, choć ongiś splecionych ze społeczną aktywnością. Nasza myśl bardzo serdeczna o Tobie dziś po blisko pół wieku od czasów, na które przypadło apogeum Twojej oświecającej działalności jest dowodem, jak głęboko zapadłaś w pamięci i w sercach tylu ludzi.

Jaka jest tajemnica Twojego wpływu? Pewno każdy ma jakieś specjalne wspomnienie, nosi w sobie Twój obraz w szczególny sposób narysowany. Dla wielu z nas jesteś przede wszystkim człowiekiem wielkiej mądrości i wielkiej dobroci. Pracowałaś nad sobą bez przerwy i dzięki temu pomnażyłaś wielokrotnie dary natury. Godzi się tu przywołać piękną i sławną postać Twojego Ojca, który wyrzeźbił jakby podwójnie swą córkę: w brzośnie i w kryształowym charakterze. Ukształtowała się w Tobie niezwykła wewnętrzna równowaga, skłaniająca Cię do obiektywnej i sprawiedliwej oceny wydarzeń i ludzi. Pragnęłaś prawdy i byłaś Jej wierna, za tę wierność przyszło Ci niekiedy, płacić wysokie koszty. Nie przypominam sobie Twoich sądów, których korzenie sięgałyby jakichkolwiek partykularyzmów w wielorakim znaczeniu. Kochałaś Kraków i Warszawę. Kochałaś Śląsk. Nie znosiłaś ciasnych poglądów, doktrynersko głoszonych. Byłaś otwarta wobec świata i ludzi. Ta głęboka równowaga prowadziła Cię do mądrości coraz wyższego wtajemniczenia.

Do tej mądrości dołączyła się prawdziwie chrześcijańska dobroć, wazak stanowiąca owoc całego moralnego życia człowieka. Pamiętam dawne i ostatnie rozmowy z Tobą, jak ważyłaś każde słowo wypowiadając z konieczności sądy krytyczne o ludziach, jak strzegłaś się, by nie sprawić im krzywdy. Bo nikogo nie skrzywdziłaś a wielu pomogłaś.

I te ostatnie lata, wypełnione cierpieniem fizycznym. Wartość człowieka sprawdza się szczególnie w cierpieniu. Godność i prosta pokora w tym znoszeniu cierpień wzruszała każdego z nas. Byłaś oczywi-

ście wyróżniona znajdując tak czułą opiekę ze strony dzieci. Ale ostatecznie Ty sama zwyciężyłaś własną słabość fizyczną.

Kiedy tak stoimy w kręgu rodzinnym i harcerskim, uśmiechamy się do Ciebie i dziękujemy, że byłaś i pozostajesz światłością, w której promieniach umacnia się nasza wiara w człowieka, w jego zwycięską walkę ze złem. Takie wielkie duchy jak Ty, utwierdzają w ludziach nadzieję.

/Przemówienie Leona Marszałka wygłoszone w dniu 23.IV.1983 r. w Fałenicy na pogrzebie ś.p. Jadwigi Wierzbiańskiej/.

Bolesław Leonhard

SKAUT WARSZAWSKI 1913-1914

Ukazał się 70 lat temu, w styczniu 1913 r. jako "dwutygodnik sportowy ilustrowany dla młodzieży polskiej", mając siedzibę redakcji początkowo przy ul. Kruczej 4, a później przy Al. Jerozolimskich 29.

Powstanie swe zawdzięczał inicjatywie Bronisława Bouffała, żywy jednak protest obudził swym tytułem: "Skaut", gdyż takie pismo wychodziło już od r. 1911 we Lwowie założone przez Andrzeja Małkowskiego /który stanowisko redaktora naczelnego od października 1912 zamienić musiał ze swym dotychczasowym następcą Ignacym Koziulewskim/. Ochrona prawna tytułów czasopism formalnie nie istniejąca była bowiem przestrzegana przez Polaków pomimo granic zaborów. Nie wyjaśnia niczego, wysoki jak na tamte czasy datki /30 koron/ na fundusz prasowy oraz artykuł Bronisława Bouffała zamieszczony na łamach lwowskiego "Skauta" z 1.XII.1911 r.

O Bronisławie Bouffalle wiemy niewiele. Ur. 1874, pochodził ze znanej rodziny Bouffałów-Doroszkiewiczów, był adwokatem przysięgłym w Warszawie /gdzie mieszkał przy ul. Nowogrodzkiej 12/. Kolegował z Konstantym Małkowskim/ ojcem chrzestnym założyciela harcerstwa. Zajmował się zagadnieniami prawa, ekonomii, polityki, sportu a także przyrządzeniem wojskowego młodzieży oraz skautingiem. Po odzyskaniu niepodległości Polski - był profesorem Uniwersytetu Lubelskiego. Wydał ponad 20 prac z zakresu wymienionych dziedzin - jedną z ostatnich stanowiło wznowienie "Szkoły jazdy konnej i ujeżdżania koni

wierzchowych"/Warszawa 1936/ używanej w Wojsku Polskim, którego był majorem.

Jego książka "Generał Sir Robert Baden-Powell: SKAUTING DLA MŁODZIEŻY, tłumaczenie z angielskiego pod redakcją Bronisława Bouffała. Nakładem Redakcji "Skauta", 1913" skutecznie konkurowała z najbardziej dostępnym w Warszawie podręcznikiem rosyjskim /"Baden-Powell, "Junyj razwiedzczik". Petersburg 1910. J. Bierzowski/.

Na zlocie w Birmingham w lipcu 1913, jako drugi obok A. Małkowskiego Polak otrzymał oficjalne podziękowanie z rąk Baden-Powella za szerzenie idei skautingu poza jego ojczyznę.

Przypomnijmy za Wacławem Błażewskim /Historia harcerstwa polskiego/, że B. Bouffał działał w szczególnie ciężkich warunkach. Carat nie naśladował dalekowzrocznej polityki zaborcy austriackiego, pozyskującego sobie Polaków swobodami politycznymi. Pierwsze trzy drużyny harcerskie pod zaborem rosyjskim powstały w Warszawie jesienią 1911 r. - istniały konspiracyjnie. "Skaut" lwowski docierał do nich jako bibuła w plecaku nielegalnie przekraczającego granice zaborów Andrzeja Małkowskiego, który dwukrotnie w drodze powrotnej aresztowany podczas tych wypraw - zdołał się wymknąć carskiej policji.

Wobec rozwoju ruchu posiadanie własnego pisma przez harcerzy warszawskich stało się konieczne, a osiągnięcie tego celu, mimo wszystkich zastrzeżeń, stanowiło wielką zasługę Bronisława Bouffała.

Zgodę władz zaborczych ułatwił mu prawdopodobnie fakt rozpadnięcia się w samej Rosji dwu organizacji: Junyje razwiedzcziki /Młodzi zwiadowcy/ i Potiesznyje rotty /Pułki zabawowe/. Te ostatnie zwłaszcza były często krytykowane przez niekonformistyczną prasę rosyjską jako wypaczenie idei skautingu. Prowauzo. - przez carskich oficerów żądających od chłopców donosicielstwa, a w razie "potrzeby" strzelania do tłumu "nawet gdyby w tłumie byli ich bracia" nie mogły tym bardziej cieszyć się popularnością wśród Polaków.

Podwładni rosyjskiego generał-gubernatora mogli narzucić B. Bouffałowi tytuł pisma identyczny ze "Skautem" lwowskim, by będąc pod ich kontrolą mogło konkurować z prasą napływającą spoza ich zasięgu. Faktem jest, że wobec zbliżającego się wówczas 50-lecia wybuchu powstania styczniowego ławy "Skauta" wydawanego pod redakcją I. Koziulewskiego i A. Małkowskiego stały się bardziej patriotyczne i radykalne w tonie: obok bojowych strof Jana Sawy /Marii Konopnickiej/, "śpiewów obozowych" z r. 1863, itp. pojawiły się rewolucyjne wiersze

autora "Czerwonego sztandaru" - Bolesława Czerwińskiego /"Skaut" 1912, nr 24, 25, 26 i 28/.

Spadek nakładu "Skauta" wiązał się z pojawieniem bardziej atrakcyjnego graficznie pisma warszawskiego. Drukowany na dobrym papierze, z dodawaną dla prenumeratorów barwną okładką ze św. Jerzym konno i w husarskiej zbroi przebijającego kopią smoka - rozchodził się "Skaut" warszawski również do innych zaborów. Pierwszy numer nowego pisma rozpoczynał swym wierszem "Do skautów polskich" znany poeta Or-Ot /Artur Oppman/, w następnych zamieszczali swe wiersze: Ignacy Baliński, Remigiusz Kwiatkowski, Józef Jankowski, Jan Pogorzelski. Pismo posiadało działy: "Skauting", "Skaut i koń", "Młodzież pod bronią", "W cieniu kasztana" /humor/, oraz "Kronikę sportową" redagowaną przez Ferdynanda Goetla. Dr Maciej Kończal zamieszczał swe wspomnienia z wyprawy w Himalaje w r. 1908, żałując na wstępie, że nie zabrał ze sobą Klimka Bachledy. Jan Sztolcman i Józef Weyssenhoff rozpisywali się o swych myśliwskich przygodach. Prof. Marian Massonius w zwrocie Mickiewicza "mierz siły na zamiary" akcentował hasło "mierz" na rzecz realizmu Wieszcza. Były też ciekawe rozważania historyczne prof. Tadeusza Korzonia o Horodzie, byż wreszcie konkurs fotograficzny z odgadywaniem mniej znanych zakątków Warszawy. Zamieszczano tu też tłumaczenia z podręczników Roberta Baden-Powella, wspominając o "fortelach" stosowanych przez ich a tora podczas obrony Mafekingu przed kolonistami holenderskimi /Boerami/, gdy np. umieszczone wokół słupy z ostrzeżeniem "uwaga-mina" tworzyły czasowo z tego otwartego miasta - "niezdobytą twierdzę".

"Skaut" warszawski szerzył /jakże potrzebną w Polsce/ abstynencję od alkoholu i tytoniu. Toteż bawiono się wiadomością "że na Marszałkowskiej ulicy w okolicach Wilczej powstał nowy żydowski skład wyrobów tabaczknych pod firmą "Skaut" - i zapewnieniem, że "sklep ten z wydawnictwem "Skauta" nie ma nic wspólnego".

W czerwcu 1913 Bronisław Bouffałł przekazał redakcję "Skauta" członkowi Naczelnej Komendy Skautowej w Warszawie Ludomiłowi Czerwińskiemu. Od tam "Skaut" liczący już 636 prenumeratorów podawał w podtytule nazwisko założyciela pisma, zaczynając od nowa numerację stron. Pismo ze sportowego zmieniło charakter na bardziej harcerski i bardziej niepodległościowy. Na jego łamach pojawiają się wypowiedzi ludzi różnych poglądów: obok gawęd x. Jana Zawady /ks. Kazimierza Lutosławskiego/ - pisze tam Alojzy Pawełek, rozpatruje się przychylności większego zainteresowania skautingiem w środowiskach robotni-

czych Anglii, wytyka się u "niektórych ludzi z pochodzeniem i majątkiem" egoizm i pogardę dla "gorszej sytuowanych" /nr 19, s. 195/. Nr 15-16 pojawia się z opóźnieniem "z przyczyn niezależnych od Redakcji", sprawozdanie z udziału polskiej delegacji w III Wszechbrytyjskim Zlocie Skautowym w Birmingham budziło widać zastrzeżenia ze strony carskiej cenzury póki nie użyto zwrotu "galicyjska wycieczka".

Tu należy przypomnieć, że delegacja polska w liczbie 53 uczestników miała przedstawicieli ze wszystkich zaborów, a organizator wyprawy Andrzej Małkowski wcześniej zadbał, by w wykazie zaproszonych cudzoziemców figurowała jako "polscy skauci" /Polish Boy Scouts/. Nad obozem powiewał biało-czerwony sztandar kraju nieistniejącego na ówczesnych mapach Europy, a protesty przedstawicieli państw zaborczych zostały zignorowane.

O wyprawie tej "Skaut" warszawski zamieścił obszernie sprawozdanie /nr 23, podpisane literą "M"/ pióra A. Małkowskiego wyrażając radość z pozyskania "nowego niezwykle cennego współpracownika" i zapewniając, że współpracownictwo to przyniesie szczególny pożytek piśmie naszemu wzbogacając treść jego i podnosząc jego poziom". W roku następnym drukowała w nim swoje tłumaczenie powieści angielskiej "Kiddi, dziecię obozu" Olga Małkowska.

Pozyskanie współpracy inicjatorów harcerstwa - świadczyło o uznaniu przez nich ideowości pisma. Była to ważna okoliczność dla warszawskiego "Skauta" gdyż Małkowscy nie będący zresztą w składzie Związkowego Naczelnictwa Skautowego - cieszyli się wielkim kredytem moralnym w całym ówczesnym polskim harcerstwie.

Z chwilą wybuchu I wojny światowej "Skaut" warszawski podobnie jak szereg innych czasopism - przestał się wydawać.

PRZYPOMINAMY

Adres redakcji i Zespołu Historycznego

Konopnickiej 6

00-491 WARSZAWA

► Spis treści: ◄

URZĘDOWE

Sprawozdanie z V Spotkania Przewodniczących

i Sekretarzy Chorągwiowych Komisji Historycznych

8-12.06.1983 r. O p o l e s. 2

Biogram /wzór/ s.10

MATERIAŁY

Marian Miszczuk: Dokumenty i materiały z lat odbudowy.

Część pierwsza: Wrzesień - grudzień 1944 s.11

Część druga: 30 grudnia 1944-10 stycznia 1945 s.13

Leon Marszałek: Wspomnienie o drużynie harcmistrzyni ś.p. Jadwidze

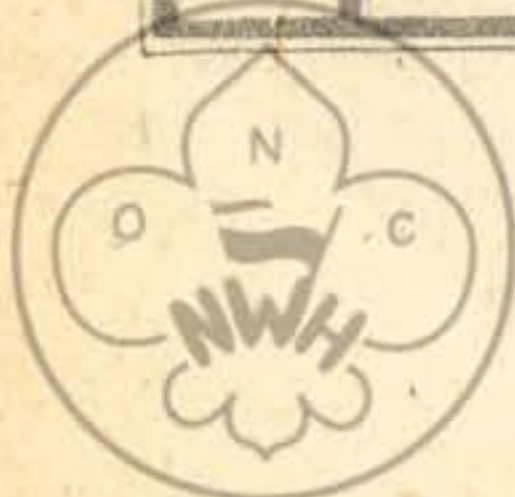
Wierzbiańskiej s.17

Bolesław Leonhard: Skaut warszawski 1913-1914 s.20

Przypomniany: adres redakcji s.23



HARCERSKI INFORMATOR HISTORYCZNY. Biuletyn Komisji Historycznych ZHP. Do użytku wewnętrznego. Redaktor: Marian Miszczuk. Redaktor techniczny: Barbara Józwiak. Wydaje: Zespół Historyczny GK ZHP. Nakład 500 egz. Pow.GK ZHP. Zam. Nr 795. Nr zamknięto 15.07.1983 r. Oddano do druku 17.08.1983 r.



archiwum